Prof. zw. dr hab. Elżbieta Rudnicka-Fira
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
Ul. Podchorążych 2
30-084 Kraków
e-mail: elzbieta.rudnicka-fira@up.krakow.pl

Kraków, 15 kwietnia 2021 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Ilony Kulak pt. *Obraz społeczności wiejskiej utrwalony w ludowych nazwach roślin (na przykładzie leksyki górali rabczańskich)*

Obszerna, licząca w sumie aż 653 strony wydruku komputerowego rozprawa doktorska mgr Ilony Kulak to ambitne, wnikliwe studium o istotnych walorach poznawczych, mające na celu ukazanie obrazu społeczności wiejskiej utrwalonego w ludowych nazwach roślin (co zostało zaznaczone w tytule). Zasadnicza część pracy stanowi 428 stron, natomiast część druga (225 stron) obejmuje aneksy zawierające m. in. „Słownik ludowych nazw roślin".

Ze względu na sposób analizy i interpretacji nazw roślin (poszczególnych jednostek leksykalnych) praca ma charakter interdyscyplinarny – sytuuje się bowiem na pograniczu etnolingwistyki i dialektologii. Odwołuje się także m. in. do aksjologii, antropologii, pragmatyki, religii, historii, folklorystyki, kultury czy obyczajowości.

Podstawę materiałową opracowania stanowi bogaty zbiór fitonimów, obejmujący 651 nazw roślin określających ponad 260 gatunków, około 200 rodzajów, zgromadzony podczas nieoficjalnych rozmów z mieszkańcami 9 wsi zamieszkiwanych przez górali rabczańskich.

Uznanie i podziw budzi eksploracja materiału w terenie, jego skrupulatne opracowanie, motywacje (wielostronne objaśnienia), potwierdzone przez co najmniej dwóch informatorów, niekiedy też weryfikacja na podstawie dostępnych źródeł naukowych, co zwiększa wiarygodność, jakość i rzetelność badań (rozmowy indywidualne, wywiady grupowe itp.).

Na pochwałę zasługuje dbałość o prezentację zgromadzonej na potrzeby pracy bazy materiałowej oraz wnikliwość i wieloaspektowość jej interpretacji. Doktorantka nieustannie balansuje między teorią a praktyczną analizą, wykazuje wiele inwencji i samodzielności, w trakcie referowania podejmuje krytyczną dyskusję, przedstawiając różne (niekiedy podobne) stanowiska badaczy w danej kwestii. Korzystając z literatury, kładzie nacisk na te problemy,

które wiążą się w sposób bezpośredni z interpretacją własnego materiału, jasno deklaruje swoje stanowisko w kwestiach dyskusyjnych czy dwuznacznych, uzasadniając je merytorycznie (najczęściej w kontekstach informatorów). Wykazuje dużą wrażliwość na problemy natury metodologicznej.

Pod względem technicznym recenzowana praca jest bardzo staranna. Wspominałam wcześniej o przejrzystej kompozycji. Warto dodać, że poruszanie się po tekście ułatwiają szczegółowo oznaczane i nazywane wewnętrznie fragmenty rozdziałów i części tych rozdziałów oraz liczne podsumowania, a po większych partiach wnioski końcowe.

Ponadto, walorem pracy jest też graficzne i liczbowe zobrazowanie omawianych problemów (szkoda, że tylko w części pierwszej, teoretycznej!). Liczne wykresy, diagramy, tabelki, mapy przybliżają nie tylko geograficznie omawiany teren, ale pokazują także liczbę zamieszkującej tam ludności, mieszkańców poszczególnych miejscowości eksplorowanego obszaru, jego historię, charakterystykę społeczną itp. Informują o poziomie wykształcenia (z podziałem na mężczyzn i kobiety) oraz źródłach utrzymania, co daje doskonały, wszechstronny socjalno-bytowy obraz tej społeczności.

Warto podkreślić, że recenzowana dysertacja zawiera bardzo bogatą literaturę przedmiotu (bibliografia mieści się na 52 stronach:373-425) - nie jest to tylko martwy spis, a literatura, która była obecna w trakcie lektury w postaci cytowanej bądź referowanej. Mgr Ilona Kulak nie tylko się z nią zapoznała, ale ją głęboko i krytycznie przemyślała, bardzo dobrze się w niej orientuje - w zasadzie w każdym rozdziale czy podrozdziale własne analizy i przemyślenia podpiera uwagami referującymi stan badań z danego zakresu. I co ważne, przedstawiając różne stanowiska, doktorantka stara się akcentować różnice i podobieństwa występujące u poszczególnych badaczy w spojrzeniu na te same kwestie, przyjmując własne stanowisko, wynikające z analiz badanego (swojego) materiału, uzasadniając je merytorycznie.

Wysoko należy ocenić język rozprawy, w pełni spełniający wymogi stawiane stylowi naukowemu - jasny, staranny, dojrzały (zdarzają się jedynie nieliczne, drobne usterki gramatyczne, interpunkcyjne, najczęściej „literówki", np. na ss.71, 285, 291, 306, 369,372, które łatwo można usunąć). Dzięki tym cechom tekst czyta się z przyjemnością.

Mgr Ilona Kulak jasno i precyzyjnie formułuje swoje myśli, logicznie szereguje problemy, porusza się z dużą swobodą w problematyce, którą mieści przytoczona, obszerna, wieloaspektowa bibliografia.

Układ recenzowanej rozprawy jest logiczny, kompozycja przejrzysta, przemyślana, z zachowaniem właściwych proporcji między jej poszczególnymi częściami.

Aby jak najdokładniej zrealizować temat podjęty w swojej dysertacji, czyli pokazać obraz społeczności wiejskiej (górali rabczańskich) utrwalony w ludowych nazwach roślin, autorka podzieliła jej zawartość na 9 zasadniczych rozdziałów, dołączając obszerny *Słownik ludowych nazw roślin* (o czym już wyżej wspominałam).

Na wstępie rozprawy mgr Ilona Kulak słusznie skupia się na rozważaniach poświęconych etnolingwistyce, stanowiącej tło teoretyczne przygotowujące czytelnika do odbioru obszernej części materiałowej – w tym bowiem nurcie jest utrzymana cała praca.

W rozdziale pierwszym bardzo sensownie i precyzyjnie przedstawia rozwiązania metodologiczne, przedmiot, cel i zakres opracowania. Jest to bowiem przedsięwzięcie bardzo pracochłonne, wymagające dyscypliny organizacyjnej, wiedzy teoretycznej i logicznego rozłożenia akcentów przy różnych interpretacjach i ustaleniach badawczych. Praca, jak już bowiem wiemy, sytuuje się na pograniczu etnolingwistyki i dialektologii, a głównym jej celem jest wydobycie z badanych ludowych nazw roślin, językowo-kulturowego obrazu społeczności wiejskiej.

Rozdziały następne (II, III i IV) mieszczące się również w części teoretycznej rozprawy, przybliżają bardzo skrupulatnie miejsce eksploracji terenowej oraz wszechstronną charakterystykę badanej społeczności (położenie geograficzne i historia terenu, struktura ludności, przemiany językowe społeczności wiejskiej, opis systemu fonologicznego najstarszego pokolenia mieszkańców badanych gmin itp.).

Należy tu włączyć jeszcze rozdział piąty, w którym autorka omawia zagadnienia językowego obrazu świata (ogólny zarys badań) oraz rozdział szósty – przedstawiający bardzo szeroko stan badań nad nazwami roślin. Wskazano tu m. in. opracowania kulturowe, semantyczne, etymologiczne, historyczne, etnolingwistyczne, dialektologiczne i inne, omówiono także najważniejsze klasyfikacje potocznych oraz gwarowych nazw roślin. Warto dodać, że tak ogromna literatura, doskonale uporządkowana (podzielona na odpowiednie działy), krytycznie zanalizowana, świadczy o rozległej wiedzy autorki z tego zakresu.

Rozdział siódmy zamykający część teoretyczną rozprawy, porusza kwestię zasad klasyfikacji jednostek leksykalnych, i co ważne, przedstawia autorski podział zgromadzonych nazw roślin ze względu na typ motywacji, uwzględniając także uzasadnienie przyjętego rozwiązania.

Niezwykle skrupulatnych analiz zgromadzonego materiału (gwarowych nazw roślin) doktorantka dokonuje w bardzo obszernym, rozbudowanym rozdziale ósmym, podzielonym na cztery zasadnicze części, z których każda zawiera jeszcze kilka szczegółowych, doprecyzowujących podpunktów. W opisie i interpretacji materiału leksykalnego

uwzględniono nazwy motywowane wyglądem i właściwościami, a także odniesieniami kulturowymi: magia, wierzenia, religia i inne (por. *Cechy desygnatu, Czas i miejsce występowania rośliny, Użyteczność i nieprzydatność roślin, Odniesienia i skojarzenia kulturowe*).

Istotną część pracy stanowi interesujący, niejako syntetyzujący rozdział dziewiąty, w którym przedstawiono obraz społeczności wiejskiej, omówiono cechy tej wspólnoty pośrednio utrwalone w ludowych nazwach roślin, wynikające z analizy i interpretacji zgromadzonego materiału leksykalnego. Fitonimy bowiem (utworzone przez mieszkańców wsi lub przejęte z innych źródeł) wskazują na funkcjonujące w tej społeczności cechy, takie jak m.in. racjonalizm (przejawiający się w dosadności i prostocie nazewniczej, będącej wynikiem obserwacji desygnatu na zasadzie bodziec- reakcja, por. np. *suxar*), religijność (imiona osób boskich lub świętych wpisanych w struktury nazw roślin, jak np. *pantofelki Matki Boskiej*) czy arystokratyzm (nazwy z komponentem animalistycznym, np. *psie mlyko*) lub antopocentryzm (nazwy odwołujące się do ciała ludzkiego, np. *modre ocka*) i wiele innych.

W części analitycznej opracowania, jak już wcześniej pisałam, doktorantka dokonuje bardzo wielu cząstkowych podsumowań i wniosków (po różnych partiach analizowanego materiału), dlatego też *Zakończenie* rozprawy jest krótkie i syntetyczne. Sprowadza się do krótkiego, rzeczowego podsumowania przeprowadzonych badań, autorka formułuje istotne spostrzeżenia i wnioski, dzieli się też pewnymi przemyśleniami i uwagami. Zdaje sobie sprawę, że niniejsze opracowanie „nie wyczerpuje problematyki związanej z rekonstrukcją wizji świata na podstawie informacji zawartych w nazwach botanicznych" (s.372) – widzi ten problem szerzej, przedstawia zatem postulaty dalszych badań uzupełniających, co niewątpliwie byłoby interesujące i potrzebne.

Rozprawę zamyka obszerna *Bibliografia* (o czym już wyżej wspominałam), *Wykaz map, rycin i tabel* oraz *Wykaz skrótów i oznaczeń.*

Do pracy dołączono też *Aneksy* (II tom) zawierające m.in. bardzo cenny, obszerny *Słownik ludowych nazw roślin*, stanowiący ważną, integralną część opracowania, szeroko opisujący motywację jednostek leksykalnych, a także alfabetyczny *Spis gatunków roślin i ich nazw ludowych* – bardzo istotny, gdyż dany gatunek botaniczny może być różnie percypowany.

Jak wynika z przytoczonych wyżej pochwał, moja recenzja ma jednoznacznie pozytywny wydźwięk. Nasuwają się jednak pewne refleksje, uwagi krytyczne czy dyskusyjne, czasem pewne pomysły o możliwościach innego rozwiązania problemu lub jego uzupełnienia (a jest ich niewiele).

W trakcie lektury zastanawiałam się, czy niektóre referowane problemy (w poszczególnych rozdziałach analitycznej części pracy) nie warto byłoby zobrazować graficznie, statystycznie, gdyż materiał egzemplifikacyjny obejmuje szerokie spektrum badawcze, a dane statystyczne (liczbowe, procentowe) czy graficzne (tabele, wykresy, diagramy) bardziej klarownie wydobyłyby istotne, charakterystyczne elementy, cechy utrwalone w ludowych nazwach roślin, przybliżające obraz badanej społeczności wiejskiej. Takie zestawienia, być może, ukazałyby wyraźniej obraz mieszkańców wsi, sposób ich myślenia, ich priorytety i wartości, co jest dominujące w ich mentalności i kulturze, jak postrzegają świat – rekonstrukcja obrazu świata tej społeczności mogłaby być bardziej czytelna.

Wydaje mi się także, że warto byłoby opracować rozdział stricte językoznawczy, w którym zostałaby przedstawiona formalna analiza zgromadzonych jednostek leksykalnych, ich struktury gramatyczne, może typowe modele, schematy w zależności od znaczenia, wykładniki słowotwórcze itp., tym bardziej, że struktury gramatyczne utrwalają również interpretację rzeczywistości. Trzeba przyznać, że w wielu miejscach opracowania doktorantka wspomina o stronie formalnej badanych fitonimów – są to jednak informacje lakoniczne, rozproszone w obszernym tekście, nie dają całościowego obrazu. A niezwykle ciekawe i porządkujące byłoby opracowanie ich formalnego zróżnicowania, gromadząc je w jednym miejscu.

W obliczu dokonujących się dość intensywnie przemian językowych społeczności wiejskiej (wpływy polszczyzny ogólnej, wzajemne przenikanie, nakładanie się kodów, także zanik gwary), słusznie doktorantka podjęła się zbadania ginącego słownictwa ludowego.

Interesujące byłoby zatem określenie stopnia zachowania gwary w badanej leksyce roślinnej. Może udałoby się pokazać, zestawić różne formy (czasem te same nazwy), w których zjawiska gwarowe są realizowane konsekwentnie (i w jakim stopniu), a w których nie (np. a pochylone, mazurzenie, labializacja, prejotacja, charakterystyczne słownictwo i inne) - i u jakiego typu respondentów (wiek, wykształcenie, status społeczny itp.)? Ciekawe byłoby też zestawienie ewentualnych form wariantywnych w wypowiedziach tych samych informatorów oraz próba ich interpretacji.

Zaznaczam, że jest to jedynie propozycja (do dyskusji), którą autorka może (ewentualnie) wykorzystać przygotowując tekst do publikacji. Wskazanie możliwości uzupełnień nie mają wagi zasadniczej – to raczej propozycje zmierzające do ulepszenia, poczynione dla dobra pracy, nie umniejszają jej wartości.

W konkluzji należy stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Ilony Kulak imponuje bogactwem zebranego materiału (ludowe nazwy roślin), rzetelnym, wieloaspektowym podejściem badawczym, znakomicie dobraną i dobrze wykorzystaną

literaturą przedmiotu. Pracę cechuje rzeczowość i wnikliwość w referowaniu własnych przemyśleń i interpretacji materiału językowego oraz dojrzałość w przedstawianiu i ocenie poglądów innych badaczy na rozważane kwestie.

Doktorantka opanowała szeroki obszar wiedzy lingwistycznej, budując na nim własną koncepcję opisu ludowych nazw roślin - z szerokiej perspektywy, proponując trafne aspekty badań, zmierzające do wiarygodnej, rzetelnej rekonstrukcji obrazu społeczności wiejskiej.

Warto dodać, że monografia mgr Ilony Kulak stanowi ważne i przydatne opracowanie nie tylko dla regionu, ukazując obraz społeczności wiejskiej (górali rabczańskich) utrwalony w ludowych nazwach roślin, ale przyczynia się także do poszerzenia i uzupełnienia badań, zwłaszcza z zakresu dialektologii i etnolingwistyki. Świadczy zarazem o predyspozycjach doktorantki do pracy naukowo-badawczej.

Jak już wcześniej pisałam, rozprawę doktorską mgr Ilony Kulak oceniam wysoko.

Stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny dysertacja spełnia warunki określone w **art.13.1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki** stawiane rozprawom doktorskim i z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie mgr Ilony Kulak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jednocześnie wnioskuję o wyróżnienie recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr Ilony Kulak.

Elżbieta Rudnicka-Fira

Kraków, 15 kwietnia 2021 r.